

# PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN  
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV

Warszawa, czwartek 28 marca 1929 r.

Nr. 73

**TREŚĆ:** Sprawy polskie: Polska a Litwa. — Sytuacja polityczna i gospodarcza w Polsce. — Sprawa ochrony mniejszości. Polska a Niemcy. — Zagadnienia ogólne: Sytuacja polityczna w Niemczech. — Sprawa odškodowań i długów. — Sytuacja gospodarcza na Litwie. — Sytuacja polityczna w Z. S. R. R. — Mocarstwa a Z. S. R. R. Stany Zjedn. A. P. a Kontynent. — Zbrojenia i sprawa rozbrojenia. — Sytuacja polityczna we Włoszech. — Notatki i informacje. Różne. — Artykuły nieuwzględnione.

## SPRAWY POLSKIE.

### POLSKA A LITWA.

*Lietuvos žinios* 25.III w art. wst. (znanym w części z depesz prasy polskiej) p. n. „Krok dalej“, podkreśla, że stosunki polsko - litewskie weszły w nową fazę. Wg. dziennika, komisja tranzytowa Ligi, będąc komisją techniczną, nie zaś polityczną, ma możliwość łatwiejszego wpłynięcia na rozwiązanie sporu polsko-litewskiego. „Naturalnie, okoliczność ta nie będzie z korzyścią dla Litwy“. Co się tyczy propozycji litewskich w sprawie wznowienia stosunków z Polską, to — zdaniem dziennika — odbiegają one od propozycji w tej samej sprawie, poczynionych przez Woldemarasa min. Zaleskiemu podczas rokowań królewieckich. „Z przychylności prasy polskiej dla obecnych propozycji rządu Woldemarasa można sądzić, że tym razem Polacy otrzymali z Kowna propozycje konkretnej natury“. Wg. dziennika, narazie wydaje się rzeczą wątpliwą, by propozycje litewskie w sprawie wznowienia stosunków handlowych z Polską, miały dotyczyć ruchu i wymiany towarów po przez linię demarkacyjną. Z drugiej strony jednak — zaznacza dalej dziennik — biorąc pod uwagę ratyfikację przez litewski gabinet ministrów umowy o ruchu pogranicznym w strefie demarkacyjnej, należy przypuszczać, że zostaną urządzone punkty przejściowe i komory celne. „Jednym słowem, krok za krokiem, i z ustępstwem za ustępstwem, Litwini są zmuszeni iść w objęcia Polski... Tym sposobem jeszcze przed upływem dwóch lat od przyjęcia przez Litwę rezolucji Rady Ligi z dn. 10 grudnia 1927 r., znajdziemy się w takiej sytuacji, że ku zupełnemu zadowoleniu wujaszków Europy i Polaków nie pozostanie nam nic innego, jak nawiązanie stosunków dyplomatycznych i konsularnych z Polską“.

### SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE.

*Vorwärts* 27.III w koresp. z Warszawy pisze, że zmiany w rządzie polskim zostały odłożone z powodu zasłabnięcia premiera Bartla. Dziś już można stwierdzić, że zmiany będą dalekoidące, albowiem ma ustąpić premier Bartel, minister spraw wewnętrznych i kilku innych ministrów. Projekt tak radykalnych zmian powstał jakoby dzięki wystąpieniu Prezydenta Mościckiego, który za poradą Dewey'a pragnie pogodzić rząd z parlamentem, ponieważ amerykańskie kłosa finansowe z nieufnością odnoszą się do Polski wskutek usunięcia parlamentu od wpływów na rządy.

Dziennik zaznacza, że Dewey nie zwrócił uwagi władz polskich na tę okoliczność nie w celu obrony demokracji i parlamentaryzmu, „o których w Polsce już całkiem zapomniano“, ale w celu odprężenia wewnętrznej sytuacji ze względów gospodarczych. Nowy gabinet ma być wolny od przeciwparlamentarnego nastawienia gabinetu Bartla. Sstanowisko marsz. Piłsudskiego nie jest znane w tej sprawie, a od tego wiele zależy, czy inicjatywa Prezydenta Rzplitej będzie uwieńczona powodzeniem.

*Berl. Tageblatt* 26.III w koresp. z Warszawy pisze, że zamknięcie budżetowej Sesji Sejmu, odbyło się w nastroju bardzo przyjaznym. Posłowie dziękowali rządowi, a min. Składkowski, który w zastępstwie premiera Bartla odczytał dekret zamknięcia, uściśnął dłoń marszałka Sejmu.

Dziennik zaznacza, że projekt zmiany konstytucji Bezp. Bloku nie posiada widoków przejścia w obecnym Sejmie, wobec tego, pozostają rządowi tylko dwie drogi: oktrojowanie lub nowe wybory.



*Journal de Genève* 26.III zamieszcza art. p. n. „Les travaux du second port polonais“, omawiający postępy robót przy budowie portu w Gdyni w ciągu roku 1928. Dziennik pisze, że rozbudowa tego portu posuwa się naprzód w tempie nader szybkim, przechodzącym oczekiwania.

### SPRAWA OCHRONY MNIEJSZOŚCI. POLSKA A NIEMCY.

*Berliner Tageblatt* 26.III pisze z powodu przemówienia min. Zaleskiego, że okazał on wielkie zrozumienie dla mniejszości w Kanadzie, ale nie okazał tego dla swoich mniejszości. Żąda bowiem od mniejszości niemieckiej w Polsce, aby się poddała asymilacji. Taki pogląd jest przeciwieństwem tego, co stanowi treść traktatu o mniejszościach, t. j. zapewnienie im wolnego kulturalnego i narodowego rozwoju. Min. Zaleski zapomina, że w Polsce są oprócz niemieckiej także inne mniejszości narodowe; zagadnienie mniejszościowe wcale nie jest zagadnieniem polsko-niemieckim, lecz obejmuje 40 milionów Europejczyków. Zagadnienie mniejszości narodowych musi być rozwiązane niezależnie od tego, czy tego sobie życzą państwa zainteresowane, czy też nie.

*Kölnische Ztg.* 26.III w art. wst. omawia przemówienie min. Zaleskiego i podkreśla, że ze słów polskiego ministra spraw zagr. możnaby sądzić, iż opowiada się za asymilacją mniejszości narodowych. Dziennik podnosi, że „taka gra nie jest uczciwa“. Sprawa mniejszości jest ogólnoeuropejską, jest nawet ogólnoswiatową. Jest ona zbyt poważna, aby jej używać do wzajemnego drażnienia się. Musi ona sama w sobie być celem a nie środkiem do celu; nie powinna być szpilką, którą się kłuje w razie, gdy w innych ważniejszych sprawach nie udaje się osiągnąć porozumienia. Polska jest państwem nowym, które równocześnie z traktatem pokojowym musiało podpisać zobowiązania ochrony mniejszości narodowych. Zbliżenie polsko-niemieckie nastąpi najpewniej i najszybciej tylko wówczas, gdy umilkną skargi mniejszości narodowych.

*Der Tag* 26.III pisze z powodu mowy min. Zaleskiego na bankiecie Tow. Badań Zagadnień Międzynar.: Nader znamiennym był ostatni ustęp tej mowy, w którym min. Zaleski podkreślił, że najrzęczniejsze poprawianie obecnej procedury w sprawie mniejszości narodowych nie może mieć żadnego wpływu na dobry lub zły los mniejszości narodowych w poszczególnych krajach. Tym ustępem swego przemówienia min. Zaleski ostatecznie zerwał zasłonę z poczynań przeciwko wszystkiemu, co nie jest polskie, ale co jest niemieckie. Innymi słowy rząd polski nie może być krępowany w tej sprawie żadnymi przepisami międzynarodowymi, lecz będzie postępował według własnej woli. Jak ta wola wygląda, nie trzeba na tem miejscu przypominać.

*Berl. Börsen-Courier* 25.III, nawiązując do słów min. Zaleskiego, o tem, że genewskie koła miarodajne uważały za wielki zysk z obrad genewskich wniosek, iż należy dążyć do uzgodnienia i wyrównania traktatów o ochronie mniejszości, oraz, że koła te opowiedziały się za zasadą asymilacji — zaprzecza w duchu oświadczenia Mello-Franco — twierdzi, iż przebieg obrad genewskich dowodzi wręcz czego innego. Ponadto dziennik zaznacza, że te twierdzenia min. Zaleskiego stoją w sprzeczności z końcowym ustępem mowy ministra, o stosunku Polski do Niemiec i do mniejszości niemieckiej w Polsce.

*Journal des Debats* 26.III podaje obszernie treść przemówienia p. min. Zaleskiego na bankiecie dorocznym Tow. badania zagadnień międzynarodowych.

*Le Petit Parisien* 26.III w związku z mową min. Zaleskiego na bankiecie Tow. badania zagadnień międzynarodowych, zamieszcza kor. z Warszawy p. n. „Des négociations polono-allemandes vont s'ouvrir à Paris“. Dziennik, cytując niektóre ustępy z przemówienia min. Zaleskiego podkreśla z naciskiem jego oświadczenie, że rząd polski chciał dojść pod każdym względem do porozumienia z Niemcami, uznając, iż współpraca obu państw pod egidą Ligi Narodów, stanowi istotną gwarancję pokoju europejskiego.

## ZAGADNIENIA OGÓLNE.

### SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

*The New York Herald* 24.III donosi z Berlina, iż w niemieckich kołach politycznych czynione są różne przypuszczenia, co do przyszłości politycznej niemieckiego ministra spraw zagranicznych. Przed Stresemannem istnieją trzy alternatywy: 1) natychmiastowe wycofanie się z życia politycznego po konferencji paryskiej; 2) porzucenie stronnictwa ludowego i przejście do stronnictwa demokratycznego, i 3) stworzenie przez niego nowej partji, opartej na organizacjach młodzieży.

### SPRAWA ODSZKODWAŃ I DŁUGÓW.

*Le Journal* 26.III. Saint Brice pisze, że w komisji ekspertów rozpoczyna się akt drugi, w którym trzeba będzie już mówić rzeczowo i wymienić ostateczną sumę odszkodowań. Reasumując żądania Francji, Belgji, Włoch i t. d. otrzymuje się sumę 45 miljar-

dów marek w złocie. Niemcy natomiast nie posunęli się dotychczas nigdy poza granice sumy 27 miliardów. Opór ich był dotąd stały, gdyż mieli oni wrażenie, że Ameryka mogłaby wpłynąć na znaczne zredukowanie ogólnej sumy reparacyj. Tego rodzaju pogląd jest najzupełniej błędny. Ameryka jest najmniej powołaną do żądania zniżki dla Niemiec, gdyż ona sama żąda 25 miliardów i nie zgodzi się na żadne ustępstwo od tej sumy. Niemcy muszą się zdecydować. Sumy, które im się proponuje są nader umiarkowane. O ile nie chcą się na nie zgodzić, należy pozostać przy planie Dawes'a. Francja nie miałaby nic przeciwko temu.

*Le Petit Parisien* 26.III. A. J. pisze, że prace komisji ekspertów weszły w okres decydujący, w którym żądania państw sprzymierzonych i propozycje Rzeszy zostaną ujawnione i rozpatrzone. Niewiadomo czy różnica istniejąca pomiędzy żądaniami obu stron



zmniejszy się o tyle, aby przed świętami wielkanocnymi wiadome było, czy sprawa ta zostanie pomyślnie załatwiona. W każdym razie spodziewać się należy zaciętej walki i zasadniczego oporu ze strony delegacji niemieckiej. W kołach zainteresowanych istnieje jednak nadzieja, że ostatecznie, po pewnym zbliżeniu pomiędzy postulatami obu stron — przewodniczący Owen Young będzie mógł zaproponować tego rodzaju sumy, na zasadzie których będzie mogło dojść do zgody.

*The New York Herald 24.III* donosi z Berlina ze źródeł dobrze poinformowanych, iż raport dr. Schachta nie jest zasadniczo nie do przyjęcia. Chociaż optymizm odnośnie rezultatów konferencji ekspertów jest przedwczesny, to jednak w niemieckich kołach utrzymuje się przekonanie, że Francja jest odosobniona, wskutek swych zbyt wygórowanych żądań. Prasa francuska z tego powodu wykazuje dużą nerwowość. Istnieje przekonanie, że Amerykanie dążą do odseparowania kwestji długów wojennych od kwestyj politycznych, w przeciwnym bowiem razie zmniejszają się dla nich szanse osiągnięcia ich celów w Europie. Istnieje przekonanie, że Niemcy nie zgodzą się na przedłużenie okresu spłat ponad lat 37.

*The Chicago Daily Tribune 25.III* pisze, iż następne 4 dni będą decydujące dla konferencji ekspertów, albowiem, istnieją dane, które pozwalają przypuszczać, że konkretne cyfry odnośnie wysokości rat reparacyjnych, jak również okresu spłat będą tematem dyskusji i czynione będą poważne wysiłki w kierunku uzgodnienia żądań aliantów z ofertą Niemiec. Krażą pogłoski, iż rząd Rzeszy upoważnił dr. Schachta do oznajmienia, iż Niemcy zgodzą się na spłatę rat rocznych po 1.750.000.000 marek w ciągu 37 lat.

### SYTUACJA GOSPODARCZA NA LITWIE.

*Lietuvos Aidas 25.III* w art. wst. podkreśla z naciskiem, że zdrowy rozwój gospodarki państwa jest nie do pomyślenia, jeśli wytwórczość nie przewyższa spożycia lub przynajmniej nie posuwa się z nim równolegle. Dziennik wyraża zadowolenie z powodu małego zadłużenia zagranicznego Litwy oraz z tego powodu, że swego czasu Litwa nie zaciągnęła większych pożyczek. Obecnie — wg. dziennika — Litwa może otrzymać pożyczkę na znacznie dogodniejszych warunkach. Dziennik dodaje, że obecnemu brakowi pieniędzy na Litwie dałoby się zaradzić przez pobudzenie zmysłu oszczędnościowego wśród społeczeństwa. Dziennik wskazuje na przykład Niemców, „którzy pomimo znacznych spłat rat reparacyjnych zdołali zrobić znaczne oszczędności“. Przy tej sposobności „L. Aid“ ostro krytykuje Polaków, „którzy prowadzą życie ponad stan, porobili znaczne długi, i mają z tego powodu obcego kontrolera finansów, a pomimo to nadal brak pieniędzy w Polsce. I znowuż Polacy szukają pożyczki zagranicą“. Zdaniem dziennika, podniesienie stanu ekonomicznego Litwy jest możliwe tylko przez zwiększenie wydajności pracy i przez współzależnienie spożycia i wytwórczości. Następnie dziennik podkreśla ujemny wpływ reformy rolnej — „przeprowadzonej przez poprzednie radykalne rządy“ — na pogorszenie się sytuacji ekonomicznej Litwy. „Dla nikogo nie jest dziś tajemnicą — pisze dziennik — że nasze miasta zmuszone są do sprowadzania zboża z

zagranicy. Wszyscy bowiem osadnicy, będący tworem radykalnej reformy, i małorolni nie zawsze mają dosyć zboża na swoje potrzeby. Na sprzedaż mają zboże tylko dwory i więksi gospodarze rolni... Rozdrobnienie gospodarstw rolnych stało się powodem nie tylko niemożności produkowania zboża na sprzedaż, ale także i hodowli nadającego się na sprzedaż bydła“. Dziennik wzywa czytelników do propagowania oszczędności wśród społeczeństwa litewskiego, gdyż tylko oszczędność i praca mogą zapewnić dobrobyt materialny.

*Lietuvos žinios 25.III* zamieszcza sprawozdanie litewskiego centralnego biura statystycznego o handlu zagranicznym Litwy. Jak wynika z tego sprawozdania wywóz za pierwsze dwa miesiące r. b. wyniósł 38,2 milionów litów, przywóz zaś 35 milionów litów. Zarówno przywóz jak i wywóz spadł w r. b. znacznie, gdyż w r. ub. w tym samym okresie — przywóz wyniósł 49 milj. litów, wywóz 41, 3 milj. litów.

*Lietuvos Aidas 25.III* informuje o dużym pożarze fabryki skór w m. Szawlach. Ogień doszczętnie zniszczył suszarnie wraz z całym urządzeniem maszynowym. Straty z tego powodu wynoszą 600.000 litów.

### SYTUACJA POLITYCZNA W ZSRR.

*Rote Fahne 27.III* pisze o „nowym współpracowniku Chamberlaina“, jakim jakoby został Trocki. Dziennik podkreśla, że Trocki ogłasza liczne artykuły w prasie burżuazyjnej i nie to jest interesujące, co on pisze, lecz sam fakt, iż jest współpracownikiem „prasy reakcyjnej“ w Europie i w Ameryce.

Dziennik polemizuje z Trockim, który twierdził, że nie wolno wydalić z kraju nikogo bez jego zgody, jak to postąpiły z nim Sowiety. Lenin był innego zdania w tej sprawie i wcale nie był zadowolony, aby pytano o ich wolę ludzi, którzy dążyć będą do obalenia władzy sowieckiej. Dziennik odpiera twierdzenie Trockiego, iż Stalin prowadzi politykę kompromisów. i Rosja, znajdując się w stanie płynnym. Ponieważ Sowiety zewsząd są otoczone wrogami, takie twierdzenie jest zdradą i agitacją przeciw Sowiетom.

Trocki przyrzekł niektórym rządóm, że nie będzie się zajmował polityką, co oznacza wyrzeczenie się walki z burżuazją. Korzystanie z prasy burżuazyjnej oznacza znów walkę z dyktaturą proletariatu. Tak bezslawnie kończy Trocki swoją walkę z Kom. Partją i Kominternem.

### MOCARSTWA A Z. S. R. R. STANY ZJEDN. A. P. A KONTYNET.

*Le Journal 25.III* w związku z objęciem przez pułkownika Stimsona funkcji sekretarza stanu St. Zjedn. A. P. podkreśla, iż miejsce, opuszczone przez człowieka, który doprowadził do przyjęcia paktu wyłączonego wojnę, zajmuje pułkownik, który zarazem jest prawnikiem i zręcznym dyplomata. Dał on tego dowody, godząc ze sobą strony, które wywołały wojnę w Nicaragua. Stosunki w Meksyku dostarczą mu zapewne okazji do wyzyskania tych zdolności. Poza tem czekają go ważne zadania do rozwiązania, w pierwszym rzędzie zaś sprawy: rozbrojenia na morzu i stosunków z Sowiетami. Co się tyczy pierwszej z tych spraw, to delegat St. Zjedn. Gibson, przyjechał właśnie do Waszyngtonu po dalsze instrukcje. Sprawa Sowiетów jest również w pełnym rozwoju.



ju. Wiadomo, iż wielkie przedsiębiorstwa amerykańskie interesują się coraz więcej rynkami rosyjskimi, nie zważając bynajmniej na ryzyko z tem związane. Wspominając o wyroku trybunału nowojorskiego w sprawie transportu złota, przesłanego w swoim czasie przez Sowiety do Ameryki, przeciwko czemu wystąpił Bank Francji, autor pisze, iż według orzeczenia tegoż trybunału, jakkolwiek sowiety nie zostały oficjalnie uznane, to jednak są one państwem, które może działać samodzielnie. Dziennik pisze, iż wyrok ten uważany jest za pierwszy krok na drodze do oficjalnego uznania Sowieców przez Stany Zjednoczone. Wiadomo skądinąd, że sen. Borah, wszechwładny przewodniczący komisji zagranicznej senatu, jest gorącym rzecznikiem tego rodzaju załatwienia sprawy Sowieców.

*The New York Herald 23.III (Paryż)* pisze w art. wst., iż Trockij zajmuje się obecnie przepowiedniami, których celem jest poróżnienie Anglii ze Stanami Zjedn. i wykorzystanie tego nieporozumienia na korzyść Rosji pod względem politycznym i materialnym. Stawia on tezę, iż Anglii grozi ruina, o ile nie zniży ona swej flagi w konflikcie handlowym z Rosją, albowiem Ameryka, korzystając z tego konfliktu, pozabawi Anglię jej lukratywnego eksportu.

### ZBROJENIA I SPRAWA ROZBROJENIA.

*Cor. della Sera 24.III* dowodzi, że teza francuska o konieczności zbrojeń morskich nie jest słuszna; a słuszną natomiast jest teza włoska. Mianowicie twierdzenie, że Francja potrzebuje wielkiej floty do obrony komunikacji z licznymi kolonjami jest nieuzasadnione — popierwsze dlatego, że Francja ma do dyspozycji wiele różnych dróg do swoich kolonij, — powtóre kolonje te nie wymagają obrony zapomocą floty, gdyż obrona ich zależy od obrony metropolji, której los zawsze dzieli kolonje, — a potrzebie łączność przy pomocy floty jest potrzebna Francji w części tylko dla egzystencji, przeważnie zaś dla celów wojennych. Natomiast Włochy mają połączenie z kolonjami tylko przez morze Śródziemne, powtóre tylko te kolonje (w Afryce) mają Włochy do dyspozycji, a po trzecie kolonje te są Włochom konieczne do życia, ze względu na ubóstwo metropolji, innemi słowy są one dla Włoch zagadnieniem istnienia. Dlatego też dążeniem Włoch powinno być osiągnięcie takiej floty, któraby przynajmniej dorównywała każdej innej na morzu Śródziemnym, — podobnie do zasady, zgłoszo-

nej przez Stany Zjednoczone A. P. wobec Wielkiej Brytanji.

### SYTUACJA POLITYCZNA WE WŁOSZECH.

*Le Temps 26.III* pisze w art. wst. w związku z wynikiem wyborów włoskich, iż zawarcie układu pomiędzy Kwirynałem a Watykanem zjednało Mussoliniemu głosy mas katolickich i wyłączyło możliwość wszelkich niespodzianek. W każdym razie należy przyznać, że wybory są pełnem zwycięstwem obecnego rządu, i że „plebiscyt na rzecz faszystów będzie z punktu widzenia ostatecznych jego wyników liczbowych w tym stopniu formalnym, jak sobie tego życzył Mussolini“.

*Le Matin 26.III* zamieszcza depeşe o wyniku wyborów we Włoszech i pisze: Należy podkreślić, iż od chwili obecnej ustrój faszystowski będzie funkcjonował samodzielnie. Ustrój faszystowski przyczynił się niewątpliwie w znacznej mierze do nadania Włochom nowego impulsu rozwojowego, jednakże należałoby się jeszcze zastanowić nad tem, czy potrafi on rozstrzygnąć wszelkiego rodzaju zagadnienia socjalne i ekonomiczne, związane z rozwojem nowożytnego narodu.

*L'Action Française 25.III.* Bainville pisze że plebiscyt, przeprowadzony we Włoszech mógł być tylko świetny; inny rezultat plebiscytów jest zabójczy dla tych, którzy się nim posługują. Było więc naturalne, że Mussolini, był przewidujący i przygotował należyte grunt do wyborów. Narzuca się w każdym razie związek pomiędzy tym plebiscytem, a traktatem laterańskim. Mussolini pozyskał w ten sposób głosy wszystkich katolików i biskupów katolickich. Uwydatnia to celowość traktatu, zawartego pomiędzy Watykanem a Kwirynałem.

*Corriere della Sera 24.III* podaje przykłady poprawy stanu moralności za rządów faszystów. W r. 1922 na 100 zawartych małżeństw wypadało 88,31 mężczyzn piśmiennych, a 80,49 kobiet, natomiast w r. 1926 było już 89,60 mężczyzn i 83,35 kobiet. W r. 1922 na 100.000 mieszkańców przypadało 16,9 zabójstw, a w r. 1925 tylko 10,8. Rabunki, wymuszenia i t. p. z 22,7 w r. 1922 spadły do 14,4 w r. 1925. W latach 1919 — 1921 było 1.881 strajków w przemyśle z 1.267.953 strajkującymi, a w rolnictwie 189 strajków z 1.045.732 strajkującymi. Natomiast za rządów faszystów przeszło sześć lat nie było ani jednego strajku.

## NOTATKI I INFORMACJE

### RÓŻNE.

*Sportsmanden (Oslo) 4.III* w dłuższym artykule opisuje warunki terenowe Zakopanego, twierdząc, że za mało jest tam wygód, a zwłaszcza odczuwa się niedogodne połączenie kolejowe Krakowa z Zakopanem.

*Rytas 23.III* informuje o przygotowaniu w Kownie do druku obszernego słownika niemiecko-litewskiego. Wydawcami są: dr. Scholz i Talmantas. Do-

datek do słownika będzie zawierał przyjętą przez instytucje litewskie terminologję techniczną i handlową.

### ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

*Kölnische Ztg. 24.III.* Ernst Posse. Randbemerkungen zum Kellog-Pakt.

*Berl. Börsen-Courier 26.III.* O. Corbach: Die chinesische Mauer. (kontyngent emigrantów do Stanów Zjedn.).

*Germania 26.III.* Britisches Königtum.

STYBACIA POLITYCZNA W POLSCE

W tym roku (1874) w Polsce...

W tym roku (1874) w Polsce...

W tym roku (1874) w Polsce...

W tym roku (1874) w Polsce...

W tym roku (1874) w Polsce...

W tym roku (1874) w Polsce...

W tym roku (1874) w Polsce...

W tym roku (1874) w Polsce...

W tym roku (1874) w Polsce...

W tym roku (1874) w Polsce...

W tym roku (1874) w Polsce...

W tym roku (1874) w Polsce...